



POLSKIE TOWARZYSTWO GEOGRAFICZNE

ODDZIAŁ ŁÓDZKI

Łódź, 9.11.2021 r.

Recenzja książki Jarosława Fischbacha „Polskie nazwy geograficzne na mapie świata. Wczoraj i dziś”

Książka Jarosława Fischbacha stanowi pierwszą od kilkadziesiąt lat próbę kompleksowej analizy polskiego nazewnictwa geograficznego na mapie świata. W wyniku żmudnej kwerendy zebrano wartościowy poznawczo materiał, który pozwolił na precyzyjną lokalizację i opis bardzo wielu nazw, zarówno tych, które na trwałe zapisały się na kartach historii i funkcjonują nieprzerwanie do czasów obecnych, jak również, co warto podkreślić i docenić, wskazania licznych elementów toponimii, które obowiązywały w przeszłości i z czasem uległy zanikowi. Na uwagę zasługuje zwłaszcza wychwycenie nazw, które miały charakter epizodyczny, nie przyjęły się lub z różnych względów zostały dość szybko zmienione. Na wstępie trzeba zaznaczyć, że Autor zajął się nazewnictwem spoza terytorium naszego kraju, które pod względem etymologicznym związane jest z Polską i Polakami. W przeciwieństwie do zestawienia egzonimów, które podlegają standaryzacji ze strony Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, w publikacji podjęto rzadko poruszane zagadnienie nazw polskiego pochodzenia, rozumianych jako endonimy z punktu widzenia państw, w których istniały lub nadal obowiązują.

Autor zidentyfikował i skatalogował ponad 1000 nazw spełniających kryterium polskiego pochodzenia. Na uwagę zasługuje skala i zasięg obecności polonizmów w nazewnictwie geograficznym w wielu częściach świata. Wpływ na to miało wiele czynników politycznych, społeczno-kulturowych i gospodarczych. Z punktu widzenia krajów ościennych nie bez znaczenia była z całą pewnością zmienność granic państwowych. Inaczej sprawa przedstawia się w odniesieniu do terytoriów odległych w sensie przestrzennym. Bo choć Polska nie uczestniczyła bezpośrednio w podbojach kolonialnych, to jednak za sprawą licznej grupy swych obywateli miała istotny wpływ na kształtowanie krajobrazu kulturowego na wszystkich kontynentach. Ich udział w odkryciach geograficznych oraz badaniach środowiska przyrodniczego i zróżnicowania kulturowego poszczególnych regionów na świecie jest często nie do przecenienia i z tego względu odzwierciedla się do dziś w lokalnej toponimii. Działo

się tak za sprawą wielu odkrywców i badaczy, często uchodźców politycznych bądź zesłańców, których los związał na stałe lub okresowo z różnymi rejonami naszego globu, częstokroć bardzo odległymi od ojczyzny przodków. Warto w tym kontekście zwrócić szczególną uwagę na działalność takich postaci jak: Paweł Edmund Strzelecki (w Australii), Maurycy Beniowski (w Afryce), Jan Czerski i Aleksander Czekanowski (w Azji), Ernest Malinowski i Ignacy Domeyko (w Ameryce Południowej), którzy w znakomity sposób zapisali się w dziejach, przyczyniając się do lepszego poznania i rozwoju cywilizacyjnego przestrzeni geograficznej, w jakiej na co dzień funkcjonowali. Na duży rozwój polonizmów w niektórych rejonach świata (np. w USA czy Ameryce Łacińskiej) wpływ miała wreszcie często masowa i wieloetapowa migracja polityczna i ekonomiczna naszych rodaków oraz ich udział w kształtowaniu lokalnej sieci osadniczej. Omawiane determinanty znajdują odzwierciedlenie w narracji Autora poświęconej genezie zidentyfikowanych nazw geograficznych, a ujęte w pracy wątki retrospektywne same w sobie stanowią fascynującą podróż w czasie i przestrzeni, obejmującą mniej lub bardziej znane obiekty, które zyskały polskie nazwy w różnych okresach historycznych i w rozmaitych okolicznościach. Cześć katalogowa dodatkowo wzbogacona została ujęciami kartograficznymi, które pozwalają lepiej zorientować się w lokalizacji omawianych nazw oraz określić stopień ich koncentracji przestrzennej.

Rekapitulując, należy stwierdzić, że książka autorstwa Jarosława Fischbacha dotycząca polskich nazw geograficznych na świecie, stanowi wartościowe dzieło popularnonaukowe, którego lektura pozwala współczesnemu czytelnikowi na dogłębne poznanie roli Polski i Polaków w rozwoju cywilizacyjnym wielu państw i regionów przez pryzmat zanikłej lub zachowanej do dziś toponimii. Publikacja stanowić może źródło nie tylko wiedzy lecz również wielu wzruszeń podyktowanych przesłankami patriotycznymi. Pod tym względem może być cennym materiałem pomocniczym w edukacji młodzieży szkolnej i akademickiej. Można również domniemywać, że zainteresuje szerokie grono pasjonatów geografii i historii, ze szczególnym uwzględnieniem przedstawicieli Polonii na świecie, dla których będzie nie tylko ważnym źródłem informacji, ale również instrumentem odtwarzania tożsamości narodowej.

Tomasz Figlus
Przewodniczący Oddziału Łódzkiego PTG